

## Zwrot temporalny. Przegląd wybranych publikacji i stanowisk

### **Wprowadzenie**

Cóż miał na myśli Manuel Castells, pisząc, iż czas jest jedną „z najbardziej kontrowersyjnych kategorii używanych tak w naukach przyrodniczych, jak i społecznych”<sup>1</sup>? Odpowiedzi na to pytanie dostarcza artykuł z 2010 r. Roberta Hassana (profesora pracującego w Szkole Kultury i Komunikacji na Uniwersytecie w Melbourne), w którym autor przybliżył publikacje traktujące czas jako kategorię analityczną<sup>2</sup>. W tym samym roku Elżbieta Tarkowska – polska specjalistka w zakresie socjologii i antropologii czasu – zauważyła, że badacze różnych specjalności zaczęli traktować rozmaite aspekty czasu i jego zmienne formy jako podstawową kategorię „interdyscyplinarnego dyskursu dotyczącego społeczeństwa i kultury, ich obecnej kondycji i współczesnych przeobrażeń”, czy też jako swoisty pryzmat, pozwalający „dojrzeć najistotniejsze cechy życia społecznego i kultury”<sup>3</sup>.

Przełom, o którym pisze Tarkowska, według Hassana nastąpił latach 90. Australijski badacz uważa, iż w tym czasie rozpoczął się w naukach społecznych i humanistycznych nurt, który określa mianem zwrotu temporalnego (*temporal turn*). Intelktualne ramy proponowanej orientacji naukowej wyznaczają nie tylko nowe obszary dociekań, lecz także odmienną perspektywę. Badacze podejmujący aktywność w obrębie tego kierunku kładą nacisk na naturę temporalności i doceniają znaczenie czasu przy opisywaniu i interpretacji zjawisk wyłaniających się z nowoczesnego i postmodernistycznego świata. Szczególną popularnością cieszą się temporalne aspekty globalizacji, kapitalizmu, neoliberalizmu, informacji i technologii komunikacyjnych.

---

<sup>1</sup> M. Castells, *Spółczesność sieci*, tł. K. Pawluś et al., Warszawa 2007, s. 429.

<sup>2</sup> R. Hassan, *Globalization and the „temporal turn”*. *Recent trends and issues in time studies*, „The Korean Journal of Policy Studies” 2010, nr 2(25), s. 83–102.

<sup>3</sup> E. Tarkowska, *Kultura teraźniejszości w ujęciu globalnym i lokalnym*, [w:] *Antropolog wobec współczesności*, red. A. Malewska-Szałygin, M. Radkowska-Walkowicz, Warszawa 2010, s. 107.

Jednak czy istotność podejmowanych analiz i zasięg tematyczny, który obejmują, pozwala mówić o wyodrębnionym nurcie? Rozważając kwestie sensowności ustanowienia temporalnego kierunku badań, warto przytoczyć ogólną definicję zwrotu podawaną przez Doris Bachmann-Medick:

O turn można mówić dopiero wtedy, kiedy nowy fokus badawczy z płaszczyzny przedmiotowej nowego rodzaju pól badawczych przerzuca się na płaszczyznę kategorii analizy i koncepcji, kiedy więc nie wskazuje już tylko nowych obiektów poznawczych, ale sam staje się instrumentem i medium poznania<sup>4</sup>.

Sugerując się powyższym cytatem na myśl nasuwa się pytanie: czy przesadą jest stwierdzenie, że czas stał się instrumentum i medium poznania? Trudno jest przecenić jego rolę, skoro takie postacie jak Zygmunt Bauman<sup>5</sup>, Manuel Castells<sup>6</sup>, Anthony Giddens<sup>7</sup>, Niklas Luhmann<sup>8</sup>, Pierre Bourdieu<sup>9</sup>, Paul Virilio<sup>10</sup>, Arjun Appadurai<sup>11</sup>, Thomas Hylland Eriksen<sup>12</sup> i Marshall McLuhan<sup>13</sup> w swych analizach korzystają z temporalnych ram interpretacyjnych. Ich prace pokazują, iż na przestrzeni XX i XXI w. (szczególnie wśród angloamerykańskich społeczeństw) czas zaczął odgrywać nieznaną wcześniej w dziejach rolę. Trudno zarzucić australijskiemu badaczowi, że wyolbrzymia znaczenie porządku temporalnego w życiu codziennym, skoro przedstawia liczne publikacje, których zestawienie można potraktować jako świadectwo ustanowie-

---

<sup>4</sup> D. Bachmann-Medick, *Cultural turns. Nowe kierunki w naukach o kulturze*, tł. K. Krzemieniowa, Warszawa 2012, s. 31.

<sup>5</sup> Z. Bauman, *Płynna nowoczesność*, tł. T. Kunz, Kraków 2006, s. 170–176.

<sup>6</sup> M. Castells, *op. cit.*, s. 429–465.

<sup>7</sup> A. Giddens, *Konsekwencje nowoczesności*, tł. E. Klekot, Kraków 2008, s. 12–15.

<sup>8</sup> N. Luhmann, *The future cannot begin. Temporal structures in modern society*, „Social Research” 1976, nr 43, s. 130–152.

<sup>9</sup> P. Bourdieu, *The attitude of the algerian peasant toward time*, [w:] *Mediterranean countryman*, red. J. Pitt-Rivers, Paris 1963, s. 55–72.

<sup>10</sup> P. Virilio, *Bomba informacyjna*, tł. S. Królak, Warszawa 2006, s. 17, 90, 102, 109–121.

<sup>11</sup> A. Appadurai, *Nowoczesność bez granic. Kulturowe wymiary globalizacji*, tł. Z. Pucek, Kraków 2005, s. 119–126.

<sup>12</sup> T.H. Eriksen, *Tyrania chwili. Szybko i wolno płynący czas w erze informacji*, tł. G. Sokół, Warszawa 2003.

<sup>13</sup> M. McLuhan, *Zrozumieć media. Przedłużenia człowieka*, tł. N. Szczucka, Warszawa 2004.

nia nowego zwrotu<sup>14</sup>. Zanim jednak przejdę do omówienia poszczególnych prac – szczególnie koncentrując się na tych, o których profesor Uniwersytetu w Melbourne w ogóle nie wspomniał – należy mimo wszystko spojrzeć krytycznie na koncepcję Hassana i podkreślić jeden, z pozoru błahy aspekt.

Pojawianie się bezustannie nowych rozpraw naukowych jest zrozumiałym argumentem uzasadniającym potrzebę utworzenia odrębnego nurtu. Jednakże mówiąc o jakimkolwiek wzroście ilości publikacji, należy mieć na względzie, iż jest to tendencja, która nie dość, że rozpoczęła się w drugiej połowie XX wieku (i trwa do dnia dzisiejszego), to na dodatek objęła większość dziedzin wiedzy<sup>15</sup>. Nie ma żadnego wiarygodnego źródła, które wskazywałby na to, że w ciągu ostatnich 50 lat, choć w jednym momencie, światowe tempo wzrostu ilości publikacji zaczęło spadać<sup>16</sup>. Dlatego też trudno precyzyjnie określić, w jakim stopniu nagły przyrost tekstów w ramach interdyscyplinarnych studiów nad czasem jest powiązany z ogólnoswiatową tendencją, sięgającą wielu obszarów badawczych, a w jakim stopniu jest to rzeczywiście efekt docenienia znaczenia czynnika czasu przez międzynarodowe grono badaczy.

## Zwrot temporalny w literaturze zagranicznej

Hassan, chcąc wykazać celowość wyodrębnienia zwrotu temporalnego, przedstawił liczne publikacje z zakresu studiów nad czasem (*the study of time*), koncentrując swoją uwagę na tych, które ukazały się w ciągu ostatnich 30 lat. Do tego zbioru należą 15 książek<sup>17</sup> i osiem artykułów opublikowanych na łamach

<sup>14</sup> Jedyną dyskusyjną kwestią są wspomniane już lata 90., które Hassan wyznaczył za moment rozpoczęcia omawianego zwrotu. Bardziej szczegółowej problematyce tej kwestii dokonam jednak w dalszych partiach tekstu.

<sup>15</sup> A.E. Jinha, *Article 50 million. An estimate of the number of scholarly articles in existence*, „Learned Publishing” 2010, nr 23(3), s. 258–263.

<sup>16</sup> P.O. Larsen, M. von Ins, *The rate of growth in scientific publication and the decline in coverage provided by Science Citation Index*, „Scientometrics” 2010, nr 84, s. 575–603.

<sup>17</sup> Przytaczam jedynie te, które nie zostały przetłumaczone na język polski: J.T. Fraser, *Of time, passion, and knowledge. Reflections on the strategy of existence*, Stanford 1990; H. Nowotny, *Time. The modern and postmodern experience*, Cambridge 1994; B. Adam, *Timescapes of modernity. The environment and invisible hazards*, London 1998; J.T. Fraser, *Time and time again*, Leiden 2007; J. Griffiths, *Pip pip. A sideways look at time*, London 1999; A. Bluedorn, *The human organization of time. Temporal realities and experience*, Stanford 2002; W.E. Scheuerman, *Liberal democracy and the*

czasopisma „Time & Society”, założonego przez Barbarę Adam w 1992 roku. Profesor wskazuje również dwie pozycje z lat 80.<sup>18</sup> i pięć publikacji z lat 70.<sup>19</sup> Wydaje się więc, że ilość dzieł zaprezentowanych przez australijskiego badacza, potwierdza rozpoczęcie zwrotu temporalnego w latach 90.

W rzeczywistości jednak rozwój studiów nad czasem nastąpił 20 lat wcześniej. Ruch ten został zapoczątkowany przez Juliusa Thomasa Fräsera, amerykańskiego matematyka i fizyka, który w 1966 r. utworzył w Nowym Jorku Międzynarodowe Towarzystwo Badań nad Czasem (*International Society for the Study of Time*, w skrócie ISST). Od samego początku działalności amerykańskiej organizacji jej członkowie koncentrowali się na poznaniu wielu wymiarów temporalności z perspektywy różnych dyscyplin. Cel ten jest w dalszym ciągu realizowany poprzez inicjowanie międzynarodowych kongresów (pierwszy miał miejsce w RFN w 1969 r., drugi w 1973 r. w nad jeziorem Yamanaka w Japonii, a najbliższy odbędzie się w 2019 r. w Los Angeles)<sup>20</sup>. Konferencje organizowane przez ISST przyciągają z całego świata naukowców zainteresowanych problematyką czasu – fizyków, muzykologów, biologów, antropologów, literaturoznawców, psychologów, a nawet specjalistów od starych zegarów<sup>21</sup>. Efektem tych sympozjów jest 15-tomowa seria „The Study of Time”, składająca się z wybranych esejów (prezentowanych podczas sesyjnych wystąpień) i reprezentująca punkty widzenia zarówno dyscyplin humanistycznych, jak i przyrodniczych, w zakresie badań nad czasem.

Amerykański matematyk był również redaktorem i założycielem czasopisma „KronoScope” – wydawanego od 2001 r. przez ISST. Półrocznik powstał z myślą o twórczej wymianie naukowych idei z zakresu humanistyki, sztuk

---

*social acceleration of time*, Baltimore 2004; K. Hutchings, *Time and world politics. Thinking the present*, Manchester 2008.

<sup>18</sup> J.T. Fraser, *The genesis and evolution of time. A critique of interpretation in physics*, Amherst 1982; S. Nadolny, *The discovery of slowness*, Edinburgh 2003, (oryginał o niemieckojęzycznym tytule *Die Entdeckung der Langsamkeit. Die Entdeckung der Langsamkeit* został wydany w 1983).

<sup>19</sup> M. Heidegger, *On time and being*, New York 1972; C.M. Sherover, *The human experience of time*, New York 1975; T.J. Cottle, *Perceiving time. A psychological investigation with men and women*, New York 1976; C.D. Hendricks, J. Hendricks, *Concepts of time and temporal construction among the age*, [w:] *Time roles and self in old age*, ed. J.F. Gubrium, New York 1976, s. 533–546.

<sup>20</sup> W. Voise, *Ruch chronozoficzny w Polsce i za granicą*, „Ruch Filozoficzny” 1974, nr 4(32), s. 259–260.

<sup>21</sup> M. Heller, *O czasie z różnych punktów widzenia*, „Znak” 1980, nr 308, s. 245–248.

plastycznych, nauk ścisłych, medycznych i społecznych, biznesu i prawa, projektowania i technologii oraz wszystkich innych innowacyjnych i rozwijających się dziedzin badających naturę czasu<sup>22</sup>. Jest to więc już drugie czasopismo, które powstało w latach 90. – czego nie podkreślił Hassan, a co przemawia na korzyść jego koncepcji.

Warto jednak przyrzeć się wcześniejszym dziełom, dzięki którym systematyczne studia nad czasem miały możliwość zaistnieć. Należy przede wszystkim wspomnieć o dorobku Émila Durkheima. Francuski socjolog wraz z Marcellem Maussem w pracy *O niektórych pierwotnych formach klasyfikacji* (pierwszy raz wydanej w 1903 r.) opisali wyobrażenia na temat czasu i sposoby jego klasyfikacji w Chinach<sup>23</sup>. Badacze w ten sposób pokazali, że „nawet tak abstrakcyjne pojęcia, jak pojęcia czasu i przestrzeni, znajdują się w każdym momencie swej historii w ścisłym związku z odpowiadającą im organizacją społeczną”<sup>24</sup>. Czas, którego źródło tkwi w społeczeństwie, ma charakter zbiorowy, a nie jednostkowy, stanowi kategorię społecznie tworzoną i tworzącą, historycznie i kulturowo różnorodną<sup>25</sup>. W socjologicznej koncepcji Durkheima czas społeczny<sup>26</sup> jest żywiołem, który ukierunkowuje działania i organizuje ludzkie zbiorowości na wielu płaszczyznach, umożliwiając porozumiewanie się ludzi między sobą<sup>27</sup>.

Z autorów podejmujących problematykę czasu społecznego na uwagę zasługuje artykuł Pitrima Sorokina i Roberta Mertona: *Social time. A methodological and functional analysis*, opublikowany w 1937 roku<sup>28</sup>. Amerykańscy socjologowie przeanalizowali koncepcję czasu społecznego, którym posługujemy

<sup>22</sup> KronoScope, <http://www.brill.com/kronoscope> (data dostępu: 25.07.2017 r.).

<sup>23</sup> É. Durkheim, M. Mauss, *O niektórych pierwotnych formach klasyfikacji. Przyczynek do badań nad wyobrażeniami zbiorowymi*, [w:] M. Mauss, *Socjologia i antropologia*, tł. M. Król, K. Pomian, J. Szacki, Warszawa 2001, s. 563.

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 574.

<sup>25</sup> É. Durkheim, *Elementarne formy życia religijnego. Wprowadzenie*, tł. J. Szacki, [w:] *Problemy socjologii wiedzy*, red. A. Chmielecki et al., Warszawa 1985, 152–153.

<sup>26</sup> Należy jednak pamiętać, że autorem socjologicznej koncepcji czasu społecznego, znanego również jako czas jakościowy, jest durkheimista Henri Hubert. T. Banaszczyk, *Czas w religii i magii w ujęciu Henri Huberta*, [w:] *idem, Studia o przedstawieniach zbiorowych czasu i przestrzeni w durkheimowskiej szkole socjologicznej*, Wrocław 1989, s. 65–97.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 37.

<sup>28</sup> P. Sorokin, R. Merton, *Social time. A methodological and functional analysis*, „The American Journal of Sociology” 1937, nr 42(5), s. 615–629.

się w życiu codziennym. Badacze uznali, iż ludzie w celu umiejscowienia jakiegoś zjawiska lub wydarzenia w czasie przyjmują pewne punkty odniesienia, którymi stają się wydarzenia społeczne i kulturalne. Podkreślili oni wagę analiz czasu społecznego nie tylko w kulturach plemiennych, lecz także w społeczeństwach nowożytnych, w których jest on w coraz mniejszym stopniu jakościowy, a coraz bardziej ilościowy (mimo to wciąż odzwierciedla rytmy życia społecznego).

U schyłku lat 50. koncepcję wielości czasów społecznych i ich typologię przedstawił Georges Gurvitch<sup>29</sup>. Zainteresowania badawcze francuskiego socjologa rosyjskiego pochodzenia koncentrowały się na swoistej temporalności, tworzonej przez każdą klasę społeczną, każdą poszczególną grupę, każdy element mikrospołeczny, a nawet każdy zawód czy rodzaj działalności. Gurvitch wskazywał na konieczność uświadomienia sobie faktu wielości czasów i próby ich „okiełznania” w formie rozwiązań systemowych, podkreślając, iż społeczeństwa nie mogłyby funkcjonować bez stosowania różnych technik służących ujednoczeniu czasu<sup>30</sup>. Ponadto profesor socjologii na paryskiej Sorbonie uważał, że swoiste zintegrowanie, unormowanie i koordynacja różnych rymów prowadzi do tworzenia się specyficznej dla danej kultury drabiny czasów – zależnej od sposobów ujednoczania i harmonizowania wielości czasów społecznych.

Ważną postacią, której autor *Globalization and the „temporal turn”*. *Recent trends and issues in time studies* nie wziął pod uwagę, jest Eviatar Zerubavel – badacz o obszernym i istotnym dorobku z zakresu *the study of time*<sup>31</sup>. Izraelski socjolog kwestionuje traktowanie czasu zegarowego jako czegoś naturalnego i zwyczajnego, a także dokonuje subtelnych rozróżnień w znaczeniu czasu podczas organizacji życia społecznego. „Jego zdaniem wymiar czasu jest jednym z głównych parametrów życia społecznego, a porządek temporalny (*socio-temporal order*), najbardziej podstawowy”<sup>32</sup>. Przedmiotem rozważań Zerubavela są harmonogramy (badanie roli, jaką odgrywają w życiu spo-

<sup>29</sup> G. Gurvitch, *The spectrum of social time*, tł. M. Korenbaum, Dordrecht 1964 (*La multiplicité des temps sociaux*, Paris, 1958).

<sup>30</sup> *Idem*, *Varieties of social-time*, [w:] *The sociology of time*, ed. J. Hassard, New York 1990, s. 67–76.

<sup>31</sup> E. Zerubavel, *Patterns of time in hospital life. A sociological perspective*, Chicago 1979; *idem*, *Hidden rhythms*, Chicago 1981; *idem*, *The seven day circle*, Chicago 1985; *idem*, *Time maps. Collective memory and the social shape of the past*, Chicago 2003.

<sup>32</sup> E. Tarkowska, *Czas w społeczeństwie. Problemy, tradycje, kierunki badań*, Wrocław 1987, s. 112.

łączeniem) oraz wszelkie wzorce poznawcze (wykorzystywane do organizacji przeszłości w naszych strategiach umysłowych), które pomagają nam łączyć niepowiązane wydarzenia w spójne i znaczące narracje.

## **Zwrot temporalny a polska literatura przedmiotu**

W Polsce również wzrosła ilość naukowych opracowań dotyczących tematyki temporalnej. Należą do nich zarówno przekłady dzieł zagranicznych autorów<sup>33</sup>, jak i polskie publikacje z zakresu socjologii, filozofii, psychologii, politologii a także antropologii kulturowej. W latach 70. ideę Fräsera o odrębnych studiach nad czasem, na polskim gruncie rozpowszechnił profesor Waldemar Voisé. Polski filozof poświęcał wiele uwagi kwestii poczucia czasu, które jest zależne od zmieniających się warunków społecznych, wynalazków, kultury i innych czynników. Ponadto uważał, że jest to problematyka, która cieszy się nie tylko dużym zainteresowaniem, ale też zyskuje na znaczeniu z każdym rokiem, ze względu na czasową strukturę świata i czasowy charakter każdej niemal ludzkiej działalności. W związku z tym postulował utworzenie nowej gałęzi wiedzy – „chronozofii” (tożsamej z fraserowską *chronosophy*) – globalnej nauki o czasie, która obejmowałaby całokształt zagadnień dotyczących temporalnych aspektów rzeczywistości. Byłaby to integralna wiedza o wszelkich rodzajach czasów (na gruncie której badany byłby czas astronomiczny, biologiczny, psychologiczny i kulturowy), a nie zlepek wielu nauk, opatrzonych „etykietką interdyscyplinarności”<sup>34</sup>.

Pierwszą w Polsce ważną socjologiczną pracą jest opublikowana w 1981 r. książka Tadeusza Banaszczyka *Czas jako kategoria społeczna. Wstępne rozważania socjologiczne o czasie*<sup>35</sup>. Jej autor – polski socjolog i filozof –

<sup>33</sup> A. Guriewicz, *Kategorie kultury średniowiecznej*, tł. J. Dancygier, Warszawa 1976; J. Gleick, *Szybciej. Przyspieszenie niemal wszystkiego*, tł. J. Bieroń, Poznań 2003; G.J. Whitrow, *Czas w dziejach. Poglądy na czas od prehistorii po dzień dzisiejszy*, tł. B. Orłowski, Warszawa 2004; S. Klein, *Czas. Przewodnik użytkownika*, tł. K. Żak, Warszawa 2009; B. Adam, *Czas*, tł. M. Dera, Warszawa 2010; H. Rosa, *Przyspieszenie społeczne. Etyczne i polityczne konsekwencje desynchronizacji społeczeństwa wysokich prędkości*, tł. D. Chabrajńska, „Ethos” 2012, nr 99; J. Crary, 24/7. *Późny kapitalizm i koniec snu*, tł. D. Żukowski, Kraków 2015; N. Elias, *Esej o czasie*, tł. A. Łobożewicz, Warszawa 2017.

<sup>34</sup> W. Voisé, *op. cit.*, s. 260.

<sup>35</sup> T. Banaszczyk, *Czas jako kategoria społeczna. Wstępne rozważania socjologiczne o czasie*, Wrocław 1981.

założył, że kategoria czasu należy do podstawowych form służących człowiekowi do organizacji i opisu świata, życia i społeczeństwa. Choć obecnie jest to pozycja trudno dostępna, to jej wkład jest nie do pominięcia, ze względu na szeroko uwzględnioną tradycję socjologicznych (a także antropologicznych) badań nad czasem.

W polskich badaniach nad temporalnością bardzo istotny jest również dorobek Elżbiety Tarkowskiej, która wskazała na fundamentalną rolę czasu społecznego w kulturze<sup>36</sup>. Znana antropolożka i socjolożka przeprowadziła kompleksowe analizy stosunku do czasu – zarówno wśród społeczeństw plemiennych jak i wśród współczesnych społeczeństw z kręgu anglo-amerykańskiego. W swych pracach koncentrowała się także na postrzeganiu czasu przez Polaków oraz na doświadczeniach, z których tenże światopogląd wynika.

Oprócz działalności poszczególnych naukowców, którzy ogromną część pracy naukowej poświęcili wzbogaceniu i poszerzeniu chronozoficznych analiz, na rynku polskim ukazały się w latach 80. trzy prace zbiorowe, zawierające teksty dotyczące czasu ujętego z perspektywy kulturowej<sup>37</sup>. Na bieżąco pojawiają się także pojedyncze numery czasopism<sup>38</sup> i publikacje pokonferencyjne<sup>39</sup> poruszające aspekty związane z temporalnością ludzkiego życia.

Szczególnie interesującym kierunkiem badań jest połączenie zagadnień czasu z politologią. Piotr Borowiec, w swej książce z 2013 r., w wyczerpujący sposób ukazał nie tylko istotę i rolę czasu z perspektywy filozoficznej i socjologicznej, lecz także podkreślił znaczenie kategorii temporalnych w kontekście polskim podczas procesu zmiany społecznej przebiegającej po 1989 roku<sup>40</sup>. Jest to więc pozycja szczególnie ważna ze względu na nacisk położony na kwestie czasu i zmiany społecznej. Borowiec w swych analizach wykorzystał kategorie temporalne do badania zjawisk i procesów społeczno-

---

<sup>36</sup> E. Tarkowska, *Czas w społeczeństwie...*; eadem, *Czas w życiu Polaków. Wyniki badań, hipotezy, impresje*, Warszawa 1992; eadem, *Pojęcie czasu w społeczeństwach pierwotnych*, [w:] *Socjologia czasu, kultury i ubóstwa. Księga jubileuszowa dla profesor Elżbiety Tarkowskiej*, red. K. Gómiak, et al., Warszawa 2015, s. 83–138.

<sup>37</sup> *Czas w kulturze*, red. A. Nowicki, Lublin 1983; *Stosunek do czasu w różnych strukturach kulturowych*, red. Z. Cackowski, J. Wojczakowski, Warszawa 1987; *Czas w kulturze*, red. A. Zajączkowski, Warszawa 1988.

<sup>38</sup> „The Pecularity of Man” 2004, nr 9; „Ethos” 2012, nr 99.

<sup>39</sup> *Wrytmie zegara... Wokół zagadnień chronozoficznych*, red. Z. Chojnowski et al., Olsztyn 2015.

<sup>40</sup> P. Borowiec, *Czas polityczny po rewolucji. Czas w polskim dyskursie politycznym*, Kraków 2013.



-politycznych. Dzięki temu połączeniu opisał czas polityczny w świadomości społecznej i wskazał różne orientacje temporalne wytworzone w ówczesnej rzeczywistości politycznej przez polskie elity. Nie jest on jednak jedynym badaczem na arenie krajowej, który połączył wątki polityczne z kategorią czasu. Próby takiej podjęli się również zajmujący się filozofią polityki Leszek Koczanowicz<sup>41</sup>, Piotr Lewandowski<sup>42</sup> – afiliowany przez Katedrę Europeistyki, Wydział Politologii i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Marek Szulakiewicz<sup>43</sup> – profesor nauk humanistycznych, a także przywołana już wcześniej Elżbieta Tarkowska<sup>44</sup>.

Choć, ze względu na ograniczoną ilość miejsca, w niniejszym artykule nie został wskazany z zakresu studiów nad czasem liczny dorobek filozofii i psychologii, to już można zauważyć, iż dla początkującego badacza temporalności brak literatury przedmiotu nie jest problemem. Czy jest to jednak równoznaczne z wypracowaniem nowego kierunku, który należałoby określić mianem zwrotu temporalnego? Trudno na to pytanie odpowiedzieć jednoznacznie. W latach 70. publikacje z zakresu studiów nad czasem przestały być czymś marginalnym – zarówno w Polsce jak i za granicą. Szczególnie dziś widać powszechność i wielokierunkowość tego typu badań oraz refleksji, wyrażającą się w niezliczonych, lawinowo rosnących publikacjach, których autorzy są nie tylko socjologami, antropologami i politologami, ale również znawcami literatury i sztuki. W naukach społecznych i humanistycznych problematyka związana z czasem jest otwarta na wszystkich, których interesuje temporalny wymiar życia indywidualnego i społecznego. Dzieje studiów nad czasem to stopniowe poszerzanie pola badawczego przy coraz dalej posuniętej specjalizacji, a także wyłanianie się nowych problemów w ramach istniejących dyscyplin. Choć proces ten trwa i się pogłębia, to jednocześnie towarzyszy mu tendencja odwrotna: dążenie do integracji rozdrobnionych perspektyw w postaci prób stworzenia jakiejś wspólnej dla różnych nauk płaszczyzny badawczej. Wyodrębnienie zaś chronozofii, studiów nad czasem czy zwrotu temporalnego, takiej integracji służy.

---

<sup>41</sup> L. Koczanowicz, *Polityka czasu. Dynamika tożsamości w postkomunistycznej Polsce*, Wrocław 2009.

<sup>42</sup> P. Lewandowski, *Mit i czas polityczny*, Warszawa 2015.

<sup>43</sup> M. Szulakiewicz, *Filozofia i czas polityki*, [w:] *idem, Czas i to, co ludzkie, szkice z chronozofii kultury*, Toruń 2011, s. 231–268.

<sup>44</sup> *O czasie, politykach i czasie polityków*, red. E. Tarkowska, Warszawa 1996.

## Jedność czasu i przestrzeni

Podtrzymując wątek konsolidacji pól badawczych, warto zastanowić się nad tym, co ma ze sobą wspólnego zwrot przestrzenny ze zwrotem temporalnym. Otóż oba koncepty – zarówno czas, jak i przestrzeń – są nierozzerwalne. Za każdym razem, gdy akcentujemy jeden z nich, drugi aspekt jest wciąż obecny, aczkolwiek bywa ukryty<sup>45</sup>. O integralności obu zwrotów zdaje sobie sprawę również Hassan<sup>46</sup>. Mimo to silnie akcentuje ich niezależne ścieżki rozwoju – wyznaczając dopiero lata 90. za moment rozpoczęcia zwrotu temporalnego. Przyczyny tego usytuowania należy doszukiwać się w samej konstrukcji treści *Globalization and the „temporal turn”*. *Recent trends and issues in time studies*. Gdyby australijski badacz stwierdził, iż początki zwrotu temporalnego nastąpiły wcześniej, stałoby to w sprzeczności z jego kolejną tezą. Głosi ona, że zaistniały w latach 70. zwrot przestrzenny (*spatial turn*) zdominował humanistykę, a dopiero dwie dekady później, z potrzeby wyrównania niezbalansowanych czasowo-przestrzennych proporcji wewnątrz akademii, narodził się zwrot temporalny<sup>47</sup>. Jednak profesor pominął wiele publikacji wydanych w latach 70., które stanowią podstawę do wyznaczenia temporalnego zwrotu w tym czasie. Zamiast tego wskazał jedynie na kilka dzieł z dziedziny studiów nad czasem z lat wcześniejszych, co pozwoliło mu zachować odpowiednie proporcje i nie ryzykować utraty wewnętrznej spójności konstrukcji swego wywodu.

Inicjatorką w łączeniu tych dwóch obszarów jest Barbara Adam, która stworzyła pojęcie czasobrazu (*timescape*). Czasobraz to relacje czasowe w odniesieniu do grupy cech charakteryzujących czas (kreowanie, komodyfikacja, kompresja, kolonizacja i kontrola), z których wszystkie są ze sobą wzajemnie powiązane, choć nie wszystkie są równoważne<sup>48</sup>. Jak twierdzi Adam: „Pojęcie «obrazu» jest tutaj istotne, ponieważ wskazuje, po pierwsze, że czasu nie można oddzielić od przestrzeni i materii, a po drugie, że ważny jest kontekst”<sup>49</sup>. Badaczka dookreśla tę koncepcję następującymi słowami:

<sup>45</sup> B. Czarniawska, G. Sevón, *Translating organizational change*, Berlin 1996, s. 21.

<sup>46</sup> R. Hassan, *Timescapes of the network society*, „Fast Capitalism” 2005, nr 1 (1), <http://hdl.handle.net/11343/34633> (data dostępu: 31.07.2017 r.).

<sup>47</sup> R. Hassan, *Globalization...*, s. 83.

<sup>48</sup> B. Adam, *Czas...*, s. 168.

<sup>49</sup> *Ibidem*.

Where other scapes such as landscapes, cityscapes and seascapes mark the spatial features of past and present activities and interactions or organisms and matter, timescapes emphasizes their rhythmicities, their timing and tempos, their changes and contingences. A timescape perspective stresses the temporal features of living<sup>50</sup>.

Podobna myśl przyświecała dwóm geografom społeczno-ekonomicznym (*human geography*), którzy wyrazili poczucie, że zagadnienia czasowości były stosunkowo zaniedbywane. Dlatego też Jon May i Nigel Thrift wydali pod swoją redakcją książkę, mającą wyjść naprzeciw potrzebie uwzględniania w analizach przestrzennych czynnika czasu<sup>51</sup>. Treść publikacji *Timespace. Geographies of temporality* wykracza poza tendencję do nadawania przestrzeni priorytetowej pozycji. Wręcz kwestionuje „imperializm przestrzenny” (*spatial imperialism*), który uwydatniał kwestie przestrzeni kosztem czasu, a w teoriach społecznych zaczął wieść prym w latach 70.<sup>52</sup>

Celem badaczy nie jest jedynie obalenie tezy imperializmu przestrzennego i zastąpienie go doczesną perspektywą związaną z temporalnością. Postulują oni wyjście poza dualizm kategorii czasu i przestrzeni, dążąc do równowagi i kładąc równy nacisk na obie kategorie, które są nierozzerwalnie powiązane („*space and time are inextricably interwoven*”<sup>53</sup>). Zawarte w publikacji eseje, w różnym stopniu odzwierciedlają również nierozzerwalność tych pojęć w zakresie polityki i historii, powiązanych z życiem codziennym i religią<sup>54</sup>.

Poruszając wątek geograficzny, warto wspomnieć o książce Roberta Levine *A Geography of time* z 1997 roku<sup>55</sup>. Profesor psychologii przedstawia w niej wyniki badań, podczas których zebrał dane dotyczące tempa życia różnych społeczeństw. Uczynił to poprzez mierzenie takich parametrów, jak szybkość chodzenia, mówienia, działania kasjerów w banku, częstotliwość noszenia zegarków, dokładność publicznych zegarów, a nawet czas zakupu znaczka na poczcie. Na tej podstawie Levine (traktując czas jako rodzaj niemeo

<sup>50</sup> Eadem, *Timescapes of modernity. The environment and invisible hazards*, London 1998, s. 11.

<sup>51</sup> J. May, N. Thrift, *Introduction*, [w:] *Timespace. Geographies of temporality*, ed. *idem*, London 2001, s. 2.

<sup>52</sup> R. Hassan, *Globalization...*, s. 89.

<sup>53</sup> J. May, N. Thrift, *op. cit.*, s. 1–2.

<sup>54</sup> R. Hassan, *Globalization...*, s. 90.

<sup>55</sup> R. Levine, *A geography of time. The temporal misadventures of a social psychologist*, Oksford 1997.

języka, który odzwierciedla nasze podejście do pracy, do innych ludzi i do samego życia) podjął się próby modelowania zachowań przestrzennych grup społeczności.

Równie oryginalną treść prezentuje artykuł *On the matter of time*<sup>56</sup>. Jego autorka uważa, że czas i przestrzeń niegdyś stanowiły jedność. Veronica Strand – członkini Stowarzyszenia Antropologów Społecznych Wielkiej Brytanii (*Association of Social Anthropologists of the UK and Commonwealth*) – wskazuje na australijskich Aborygenów, którzy wiedzę na temat świata czerpali z obserwacji rzeczywistości fizycznej i doświadczenia procesów cielesnych. Przypisywana im koncepcja czasu cyklicznego i czasu snu łączyła w sobie wymiary temporalne i przestrzenne, uwzględniając ich wzajemną relacyjność<sup>57</sup>. Brytyjska antropolog twierdzi, że jedność czasu i przestrzeni została utracona wraz z nadejściem linearnego pojmowania i doświadczenia temporalności. Pogłębieniu rozbieżności między tymi pojęciami towarzyszyło także rozdzielenie takich pojęć, jak natura i kultura, czy też sztuka i nauka. Poza tym samo rozumienie czasu uległo rozbiciu – na czas społeczny oraz czas techniczny, dający się zmierzyć bardziej lub mniej precyzyjnymi urządzeniami. Czas oderwał się od swoich wcześniejszych (konstruowanych na mocy związku naturalnego) oznak. Stał się mniej zsynchronizowany z powtarzającymi się zjawiskami przyrody (takimi jak zmiana pór roku, pływy, okresy deszczowe i suche, pozorna wędrówka słońca, fazy księżyca)<sup>58</sup>.

## **Alternatywne znaczenie zwrotu temporalnego**

Znaczący wkład w rozwój geografii czasu wniósł David Harvey – brytyjsko-amerykański geograf, krytyki społeczny, historyk i ekonomista, odwołujący się do paradygmatu marksistowskiego<sup>59</sup>. Harvey uważał, że czas i przestrzeń

<sup>56</sup> V. Strang, *On the matter of time*, „Interdisciplinary Science Reviews” 2015, nr 40(2), s. 101–123.

<sup>57</sup> Strang uważa również, że współczesne pojęcie czasu i przestrzeni ponownie się konsoliduje, a dawny światopogląd Aborygenów na pewnym poziomie jest bliski temu, co proponują współczesne teorie fizyczne wskazujące na wielowymiarowość ruchu materii zachodzącego w czasie i przestrzeni.

<sup>58</sup> A. Aveni, *Imperia czasu. Kalendarze, zegary i kultury*, tł. P. Machnikowski, Poznań 2000, s. 210.

<sup>59</sup> Harvey opisał *Kapitał* Karola Marksa, gdzie jest zawartych wiele informacji na temat komodyfikacji i kompresji czasu w warunkach gospodarki wolnorynkowej. Dzieło to miało ogromne znaczenie dla socjologicznych studiów nad czasem, pracą i kulturą or-

wzajemnie się koordynują, a żaden element nie jest bardziej fundamentalny od drugiego<sup>60</sup>. Badacz ten dostrzega jednak proporcje między obiema kategoriami odwrotnie niż Hassan, May i Thrift. Profesor antropologii Uniwersytetu Miejskiego w Nowym Jorku krytykował innych uczonych za przyjmowanie dialektycznego podejścia, poprzez które uprzywilejowywano czas i ignorowano przestrzeń<sup>61</sup>. Harvey jest autorem terminu „kompresja czasu i przestrzeni” (*time-space compression*)<sup>62</sup>, który można postrzeć jako alternatywny sposób wyrażenia prędkości w rzeczywistości społecznej. Adam wskazuje na społeczno-gospodarczy kontekst tego zjawiska:

W produkcji gospodarczej udało się osiągnąć kompresję czasu na kilka sposobów: poprzez intensyfikację działań prowadzonych w danej jednostce czasu (dzięki użyciu maszyn i wzmoczeniu pracy zatrudnionych), poprzez reorganizację sekwencji i sposobu zlecania zadań (taylorizm i fordyzm), wydajniejsze wykorzystanie lepszych i gorszych okresów (uelastycznienie) oraz eliminacja procesu bezproduktywnie spędzanego czasu (system produkcji, dostaw i konsumpcji „dokładnie na czas”). Kompresja czasu to niekwestionowany cel gospodarczy i polityczny, ponieważ podnosi poziom zysków i korzystnie wpływa na produkt krajowy brutto (PKB)<sup>63</sup>.

Harvey wyraża prymat ekonomii politycznej czasu w dynamice akumulacji kapitału, poprzez stwierdzenie, że w kapitalizmie znaczenie przestrzeni i tworzenie na jej podstawie nowych konfiguracji może być rozumiane jedynie w jej temporalnym kontekście<sup>64</sup>. Jednak koncepcja brytyjsko-amerykańskiego geografa i socjologa nie jest jedną teorią, w której diagnozuje się wyraźne przyspieszenie życia społecznego. W ciągu co najmniej ostatnich dwóch dekad, akceleracja czasu jest głównym tematem w wielu dyskusjach, dotyczących problemu zmiany rytmów życia społecznego. Biorący udział w debacie naukowcy za przyczynę tych przeobrażeń wskazują nadejście rewolucji informacyjnej i rozwój technologiczny, w tym rozpowszechnienie technologii

---

ganizacyjną. D. Harvey, *Przewodnik po «Kapitale» Karola Marksa*, tł. K. Szadkowski, Poznań 2017, s. 56, 180, 216.

<sup>60</sup> *Idem*, *Justice, nature and the geography of difference*, Oksford 1996, s. 252.

<sup>61</sup> *Ibidem*, s. 4.

<sup>62</sup> *Idem*, *The condition of postmodernity: an enquiry into the origins of cultural change*, Cambridge 1989, s. 240.

<sup>63</sup> B. Adam, *Czas...*, s. 150–151.

<sup>64</sup> D. Harvey, *The urbanization of capital*, Oksford 1985, s. 37.

komunikacyjnych (głównie telefonów, komputerów osobistych i Internetu). Efektem tych wynalazków jest znaczne skrócenie zarówno przestrzennego, jak i czasowego dystansu<sup>65</sup>.

Badacze podczas analizy procesu globalizacji i kapitalizmu tworzą znamienne pojęcia oddające charakter zachodzących w świecie przekształceń. Niektórzy z nich piszą o fragmentyzacji czasu<sup>66</sup>, o czasie „puentylistycznym” lub „punktowanym”<sup>67</sup>, a także o „bezczasowym czasie” (*timeless time*)<sup>68</sup>. Jeszcze inni posługują się terminem „multitemporalność” (*multi-temporality*)<sup>69</sup> czy „heterotemporalność” (*heterotemporality*)<sup>70</sup>. Wszystkie te określenia wyrażają nową jakość czasu, która poczęła rodzić się u progu rewolucji przemysłowej, lecz dopiero rewolucja informacyjna wpłynęła na jej obecną formę<sup>71</sup>.

Zwrot temporalny możemy więc rozumieć jako wciąż trwającą transformację czasu społecznego – już nie jako orientację naukową, a jako proces, o którym świadczą m.in. zmiany geometrycznych metafor temporalnych<sup>72</sup>. Należą do nich takie figury, jak: koło, spirala, zygzak, linia i punkt<sup>73</sup>. Każde z tych wizualnych (a więc też przestrzennych) odniesień stanowi reprezenta-

---

<sup>65</sup> Kwestię tą szerzej omawiam w: C. Strzelecka, *Między czasem ekologicznym a ekologią czasu w kulturze przyspieszenia*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne” 2017, nr 17, artykuł w druku.

<sup>66</sup> J. Mikułowski Pomorski, *Fragmentaryzacja jako proces ponowoczesny. Rekompozycja poprzez fragmentaryzację*, „Euro–limes” 2006, nr 1(6), [http://janek.uek.krakow.pl/~limes/files/el1\(6\)2006/jmp\\_limes1\(6\).pdf](http://janek.uek.krakow.pl/~limes/files/el1(6)2006/jmp_limes1(6).pdf) (data dostępu: 31.07.2017 r.).

<sup>67</sup> Z. Bauman, *Konsumowanie życia*, Kraków 2009, s. 40.

<sup>68</sup> M. Castells, *op. cit.*, s. 433.

<sup>69</sup> T. Barker, *Experiments with time. Technology, art and temporality*, Sydney 2011.

<sup>70</sup> Brytyjska badaczka Kimberly Hutchings twierdzi, że powinniśmy rozważać możliwość współistniejących i różnorodnych wizji czasowości. K. Hutchings, *op. cit.*, s. 4.

<sup>71</sup> M. Trybulec, *Nowe media a kulturowe doświadczenie czasu. Uwagi krytyczne na marginesie teorii akceleracji czasu*, „Annales Universitatis Mariae Curiae-Skłodowska. Sectio I, Philosophia-Sociologia” 2009, nr 34, s. 8.

<sup>72</sup> M. Sobol, *Metafora jako sposób ekspresji postaw temporalnych*, „Roczniki Psychologiczne” 2002, nr 5, s. 116.

<sup>73</sup> Poczynając od konceptualizacji czasu za pomocą koła – czasu cyklicznego, przypisywanego kulturom plemiennym i ludowym, a także starożytnym Grekom, przez czas oscylacyjny, który Edmund Leach zwizualizował za pomocą zygzaka, po wprowadzony przez chrześcijaństwo czas linearny – z początku o osi wertykalnej, a następnie wraz z postępującą laicyzacją i rozwojem handlu o osi horyzontalnej, aż do czasu obrazowanego przy pomocy wielu bezwymiarowych punktów.

cję odmiennego stosunku do czasu. Historyczno-społeczno-kulturowe przejście między figurami oznacza nie tylko zmianę podejścia do czasu, lecz także przekształcenie we wszystkich sferach życia ludzkiego (nie wyłączając ekonomii i gospodarki). Jak pisze Adam:

Każda epoka historyczna wraz z nowymi formami ekspresji społeczno-ekonomicznej przekształca charakteryzujące ją społeczne relacje czasowe. Tryb życia społeczeństw w krajach uprzemysłowionych nie jest żadnym wyjątkiem<sup>74</sup>.

Dlatego też obecnie doświadczana i kształtowana przez społeczne praktyki transformacja czasu, „pod wpływem paradygmatu technologii informacyjnych, jest jedną z podwalin nowego społeczeństwa”<sup>75</sup>.

## Zakończenie

Zwrot temporalny można rozumieć na dwa sposoby. Po pierwsze jest on analogiczny do zwrotu przestrzennego, będący nurtem badawczym w naukach społecznych i humanistycznych, który zakłada, że czas, w którym żyje i działa człowiek, nie jest faktem obiektywnym, lecz społecznym. W ten sposób rozumiany zwrot temporalny jest kolejną próbą „urządzenia” na nowo humanistyki, tak jak to było przy okazji innych orientacji naukowych<sup>76</sup>. W celu przybliżenia czytelnikowi danego zagadnienia, przedstawiono sposób rozumienia zwrotu temporalnego m.in. przez Roberta Hassana, wykazując zarówno mocne jak i słabe strony jego koncepcji. Obszerny przegląd literatury w tym zakresie miał na celu ukazanie, jak bogatą perspektywę oferują czasoprzestrzenne analizy, dzięki którym łatwiej jest zrozumieć dynamikę gospodarki, społeczeństwa i subiektywność życia ludzkiego. Jednakże, przyjmując stanowisko Hassana dotyczące wyodrębnienia zwrotu temporalnego, warto równoległe zacząć mówić o zwrocie przestrzennoczasowym.

W artykule zaprezentowano również alternatywny sposób rozumienia zwrotu temporalnego – już nie jako orientację naukową, a jako nieustanny proces, który realizuje się w naszej rzeczywistości społeczno-kulturowej. Dokonana

---

<sup>74</sup> B. Adam, *Czas...*, s. 144.

<sup>75</sup> M. Castells, *op. cit.*, s. 429.

<sup>76</sup> Wymienić można chociażby zwrot narracyjny, hermeneutyczny, kulturowy, interpretacyjny, doświadczeniowy, konstruktywistyczny, refleksyjny postmodernistyczny, czy też zwrot ku rzeczom.

w średniowieczu transformacja czasu cyklicznego na czas linearny, obecnie weszła w fazę przekształcenia czasu linearnego na czas puentylistyczny.

W żadnym wariacie znaczeniowym termin „zwrot temporalny” nie występuje w polskiej literaturze naukowej, zaś niniejszy artykuł ma uzupełnić tę lukę. Autorka chciałaby rozpocząć dyskusję na temat zastosowania zwrotu temporalnego w poszczególnych dyscyplinach i z różnych perspektyw badawczych. W przyszłości warto skoncentrować się na bardziej szczegółowych kwestiach, np. takich, jak wpływ nowej orientacji naukowej na antropologiczne praktyki badawcze, które mogą wnieść bardzo ważną świadomość w rozumieniu przemian kulturowych, a także dostarczyć nowego ujęcia globalnego kapitalizmu, postępu technologicznego i nierówności społecznej, pogłębianej lub zredukowanej przez odpowiednią redystrybucję czasu społecznego.

## **Summary**

### ***The temporal turn. An overview of chosen publications and approaches***

The purpose of this article is to analyze Robert Hassan's "temporal turn" concept, as well as to review literature in the study of time. Based on the analysis, the author of the article concludes that temporal turn can be understood in two ways. The first one assumes a change in the field of research interests (indicated by numerous publications). The other expresses a change in culture and society (what is evidenced by the change of the geometric metaphors of time used in the description of temporal phenomena).